
Od: [REDACTED]
Wysłane: 7 grudnia 2016 10:56
Do: kancelaria
Temat: Pytania ul. Kostrzyńska

- z jakich powodów planowana jest wycinka drzew na ul. Kostrzyńskiej?
- co władze miasta robią aby do wycinki drzew nie doszło?
- czy w razie wycinki zostanie dokonana kompensacja poprzez nowe nasadzenia drzew w wmieście?

Z mediów:

Ministerstwo mówi coś innego niż nasza władza w sprawie wycięcia 250 drzew przy Kostrzyńskiej: "Odmowa dotyczyła wyłącznie niezapewnienia odpowiedniej widoczności na skrzyżowaniach i zjazdach – nie mówiła o konieczności wycinki drzew".

Jak więc naprawdę wygląda sprawa? Kto wpadł na pomysł wycięcia tych drzew? Kiedy powstał ten pomysł? Kto prowadzi procedurę i kto wprowadza mieszkańców w błąd?

Kto ma interes w wycięciu tych lip? Skąd to ciśnienie na wycinanie?
Bo śmieją? Bo trzeba je utrzymywać? Mieszkańcy też śmieją...

Drzewa bez mieszkańców mogą żyć. Mieszkańcy bez drzew - ciężko.

Marta Bejnar Bejnarowicz Michał Szmytkowski Grzegorz Musiałowicz Zbigniew Syska czy jesteście w stanie uzyskać od prezydenta Jacek Wójcicki jakieś zgodne z prawdą i rzeczywistością informacje?

A w epilogu - kilka argumentów w temacie "dlaczego potrzebujemy drzew?" (z www.ekologia.pl):

- tlen- 10 metrowe drzewo (typowe liściaste miejskie drzewo alejowe) produkuje średnio 118 kg tlenu / rok. Oczywiście to jest wynik bilansu, czyli uwzględniono pobieranie tlenu przez drzewa w procesie fotosyntezy-oddychania. (Człowiek zużywa ok. 176 kg tlenu/rok)
- chłodzenie – latem duże, alejowe drzewo wyparowuje do 450 litrów wody dziennie (mniejsze ok. 250 l). Efektem jest ochłodzenie powietrza oraz jego nawilżenie – istotne w warunkach miejskich.
- oczyszczanie powietrza - te zdolności mają popularne rośliny doniczkowe, ale również drzewa oczyszczają miejskie powietrze głównie z amoniaku, dwumetylobenzenu i formaldehydu.
- wpływ na zdrowie psychiczne mieszkańców miast – drzewa to kontakt z naturą, obniżają poziom stresu i działają wyciszająco (szum liści). Wzbogacają także miejską faunę są bowiem miejscem gniazdowania ptaków, a ich obecność również dodatnio wpływa na psychikę człowieka.

W obszarze społecznym znaczenie mają niewątpliwie:

- estetyka – odpowiednio dobrane gatunki i odmiany drzew podkreślają urodę architektury i dają mieszkańcom miast możliwość cieszenia oczu ładnym pokrojem, spektakularnym kwitnieniem, ciekawymi jesiennymi przebarwieniami. Elegancko i interesująco skomponowane zestawienia roślin kształtują poczucie estetyki wśród najmłodszych i uwrażliwiają ich na szeroko rozumiane "problemy natury".

- edukacja – dla wielu miejskich dzieci drzewa alejowe są jedynym codziennym kontaktem z przyrodą. Dzięki różnorodności gatunków można uczyć dzieci ich rozpoznawania; dzięki nim mają też one możliwość obserwacji ptaków i owadów oraz przebiegu pór roku.

bezpieczeństwo - badania holenderskie (powtórzone na uniwersytecie w Chicago) wykazały, że posadzenie drzew wśród budownictwa wielorodzinnego obniża poziom agresji wśród mieszkańców o ok. 52%. Drzewa łagodzą obyczaje!

Aspekt ekonomiczny jest trochę bardziej złożony. Obfituje on zarówno w plusy, jak i – niestety – minusy. Poniżej najważniejsze z nich.

- koszty – o drzewa trzeba dbać. Regularna, przeprowadzana profesjonalnie pielęgnacja sporo kosztuje. Obserwując to, co się dzieje w tej materii w Krakowie można dojść do wniosku, że służby miejskie preferują rezygnację z pielęgnacji drzew na korzyść wycinania starych, zaniedbanych, chorujących egzemplarzy co kilkanaście-kilkadziesiąt lat i sadzenia nowych. Wychodzi to z pewnością taniej, lecz niesie ze sobą utratę korzyści płynących z posiadania w mieście dużych drzew.

- stan nawierzchni ulicznych – korony drzew ocieniając ulice chronią asfalt przed przegrzaniem, co wydłuża trwałość nawierzchni z ok. 7 do ok. 20 lat. Daje to wymierną korzyść ekonomiczną oraz użytkową (ograniczenie remontów a co za tym idzie uciążliwości dla mieszkańców).

- wzrost wartości nieruchomości w pobliżu których zlokalizowane są drzewa i zadbana zieleń miejska – potencjalny nabywca chętniej i szybciej zdecyduje się na zakup nieruchomości z widokiem na zieleń; takie domy i mieszkania osiągają też z reguły wyższą cenę niż te położone na betonowej pustyni.



Górzów Wlkp., 09.01.2017 r.

WOR.IV.1431.446.2016.PŚ



Szanowny Panie

Odpowiadając na złożony 7 grudnia 2016 roku wniosek o udostępnienie informacji publicznej informuję, iż :

Wycinka drzew na ul. Kostrzyńskiej nigdy nie była zamierzeniem samym w sobie. Jest planowana w związku z przebudową ulicy Kostrzyńskiej i wynika przede wszystkim z konieczności uwzględnienia obowiązujących warunków i przepisów w tym zakresie, a mianowicie:

1. Zachowania odległości min 3 metry pomiędzy pniem drzewa a krawędzią jezdni (art. 53ust.3).
2. Zapewnieniu bezpieczeństwa i widoczności na wjazdach dróg przyległych do ul. kostrzyńskiej (art.170ust.1).
3. Lokalizacji dodatkowego elementu drogi tj. ścieżki rowerowej, zatok autobusowych.

Praktycznie **wszystkie** drzewa, w świetle zapisów pkt. 1 i 2 , podlegają wycince, gdyż leżą w odległości 0,8-2,0 od krawędzi drogi.

Kierując się aspektem społecznym i środowiskowym, prace projektowe zostały tak przeprowadzone, aby w maksymalnym stopniu ograniczyć wycinkę drzew. Prezydent Miasta Górzowa Wlkp. wystąpił do Ministra Infrastruktury i Budownictwa z wnioskiem o wyrażenie zgody na odstępstwo od wyżej omawianych warunków dla drzew nie spełniających wymogów.

W opinii Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa potwierdzonej postanowieniem z dnia 18.11.2016 roku Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, odstępstwo polegające na niezapewnieniu widoczności dla 32 zjazdach i 3 skrzyżowaniach – nie może powodować min. zagrożenia życia ludzi i mienia, co może mieć miejsce w tym przypadku.

Ponadto drzewa te nie są objęte szczególną ochroną. W reasumpcji podano również, że można pozostawić w nie normatywnej odległości od krawędzi drzewa, które nie powodują ograniczenia odległości widoczności do wartości mniejszej niż normatywna. Takie drzewa pozostawiono.

Odmowa Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa w zakresie niezapewnienia odpowiedniej widoczności na skrzyżowaniach i zjazdach skutkuje koniecznością wycięcia drzew, które ograniczają widoczność. Niezależnie od wyżej omawianych warunków częściowa konieczność wycinki drzew wynikała z lokalizacji ścieżki rowerowej.

SEKRETARZ MIASTA

Łukasz Marcinkiewicz